

**Protokół Nr 3/2019**  
**z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej**  
**odbytego w dniu 17 kwietnia 2019 roku**

Obecni wg załączonej listy.

Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej.

Posiedzenie komisji rozpoczęło o godzinie 14<sup>00</sup>.

**Tematyka Komisji:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu Nr 2 z posiedzenia komisji.
3. Rozpatrzenie skargi.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad 1**

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził Przewodniczący komisji – Janusz Andrysiak. Przywitał pracowników Urzędu Miasta, skarżącego oraz członków komisji. Następnie powiedział, że został przygotowany projekt uchwały w sprawie skargi omówionej na poprzednim posiedzeniu komisji. Wszyscy ją otrzymali wraz z uzasadnieniem, a dzisiaj trzeba ją przegłosować. W związku z tym należy przegłosować rozszerzenie dzisiejszego porządku posiedzenia komisji.

**Przegłosowano:**

**za – 4 (jednogłośnie). Porządek został rozszerzony.**

**Ad 2**

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że mamy do przyjęcia protokół Nr 2 z 2019 roku. Wszyscy członkowie komisji otrzymali powyższy protokół elektronicznie i na piśmie. Zapytał, czy są jakieś pytania bądź uwagi, jeżeli nie ma to protokół poddaje pod głosowanie. Pytań i uwag nie zgłoszono.

**Przegłosowano:**

**za – 4 (jednogłośnie). Protokół został przyjęty.**

**Ad 3**

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że skarżący przesłał skargę do Wojewody Zachodniopomorskiego, który przekazał ją Radzie Miejskiej do rozpatrzenia. Poprosił Kierownika Biura prawnego o jej omówienie.

**Kierownik Biura Prawnego** – powiedział, że nie czuje się kompetentny do omówienia skargi. Państwo znacie treść skargi i jej rozpatrzenie. Ona jest w kompetencji Państwa i Rada Miejska zdecyduje, czy treść skargi jest zasadna. Wojewoda ją przesłał uznając, że jest to skarga na działalność Burmistrza. Organy nadzoru nie rozpatrują skarg. Może on rozpatrzyć tylko, czy skarga została rozpatrzona prawidłowo. Co do meritum nie chce się wypowiadać. Przypomniał, że Rada Miejska rozpatrywała powyższą skargę 4 lipca 2018 roku i uznano ją za zasadną.

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że w takim razie otwiera dyskusję i udziela jeszcze raz głosu skarżącemu. Zapytał, kto z członków komisji chce zabrać głos w tej sprawie.

**Radny S. Domański** – powiedział, że jest to ta sama skarga i ten sam przedmiot skargi. Jest tylko inny Burmistrz. Zapytał, czy są przesłanki prawne, aby Rada Miejska tą skargą musiała ponownie się zajmować, jeżeli uznała ją wcześniej za zasadną. Skarżący chce, żeby Rada

skargę jeszcze raz rozpatrywała ze względu na opieszałość Burmistrza. Burmistrz nie spełnił oczekiwań skarżącego.

**Kierownik Biura Prawnego** – powiedział, że z kodeksu postępowania administracyjnego wynika, że skargę należy rozpatrzeć i załatwić. Teraz jest pytanie, co to znaczy skargę załatwić?

Są sprawy, że organ skargę może załatwić szybko, ale są też sprawy, że problematyka jest taka, że organy nie wiedzą jak mają skargę załatwić. Rada Miejska uznała skargę za zasadną i co dalej może zrobić? Ta sprawa była już przedmiotem rozpatrywania przez Radę. Kpa w rozdziale – Skargi nie mówi co robić w takiej sytuacji. Kodeks mówi jak należy postąpić w sytuacji kiedy Rada uznała skargę za bezzasadną, a skarżący wniósł skargę ponownie i nie wskazał innych argumentów. Rada pozostawia taką skargę bez rozpoznania. Tutaj mamy sytuację kiedy pierwsza skarga została uznana za zasadną. Nie ma przepisu, który by mówił, że należy ją pozostawić bez rozpoznania. Jego zdaniem skargę należy jeszcze raz merytorycznie rozpatrzeć.

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że ma pytania, ponieważ ta skarga dla niego jest trochę mało czytelna. Mianowicie, skarżący opisuje tutaj działania pracowników Urzędu Miasta i przedstawia swoje spostrzeżenia. Celem tej skargi jest wypłata odszkodowania.

**Skarżący** – powiedział, że część samochodów omija ten odcinek. Problemy są od 2016 roku jak zaczęły jeździć tą ulicą duże ciężarowe samochody. On tam zamieszkuje od 1982 roku i najpierw te ulice były ułożone równo, a później jak zaczęły jeździć te samochody to zaczęły się problemy. W 2010 roku napisał pismo i był u Burmistrza. Zostało wprowadzone ograniczenie prędkości i zakaz wjazdu samochodów ciężarowych (znak B5). W jego budynku pękła w dwóch miejscach ściana, ale później był spokój. Jak zaczęto budowę domków jednorodzinnych ponownie zaczęły jeździć samochody o dużym ciężarze, o dużym tonażu. Zaczęły pękać ściany i budynek się trzęsie. Chodził do Burmistrza to powiedziano, że jak mury będą pękać to zostanie wypłacone odszkodowanie. Powiedziano jemu, że autobusy szkolne muszą jeździć tą drogą bo muszą dzieci dowozić do Kościernicy i Pomianowa. Załatano jedynie największe dziury w nawierzchni drogi. Rzecznik wycenił szkody na 16 tysięcy zł. Budynek przez te szkody, drgania jest popękany i bardzo zniszczony. Jak będzie chciał sprzedać dom to uzyska za niego bardzo małą kwotę.

**Radny P. Szyszlak** – zapytał, kiedy Miasto otrzyma dofinansowanie na remont ulicy Bolesława Śmiałego?

**Sekretarz Miasta** – powiedział, że wniosek Miasta jest na 5 miejscu i złożony jest w Kancelarii Premiera do zatwierdzenia w ramach funduszy samorządowych. Na dniach ta lista ma być podpisana. My cały czas czekamy na decyzję i mamy gotową specyfikację. Termin jest krótki bo do końca roku. Będzie trochę niedogodności związanych z remontem tej ulicy. Jak będzie informacja to ogłosimy przetarg. Będzie sporo pracy i na pewno pół roku będzie takiego obciążenia dla mieszkańców tej ulicy. Po naprawie nawierzchni ulica będzie wygodna i mieszkańcy będą zadowoleni.

**Skarżący** – powiedział, że w tej chwili chodzi jemu, aby z ruchu wyłączyć najgorszy odcinek ulicy. Od ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego do ulicy Mickiewicza.

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że podczas remontu na pewno będą utrudnienia dla mieszkańców i trzeba się z tym liczyć.

**Radny S. Domański** – zapytał, czy można sobie założyć, że inwestycję rozpoczniemy od tej strony gdzie mieszka skarżący ?

**Sekretarz Miasta** – odpowiedział, że nie. Możemy wykonawcom jedynie zasugerować, aby rozpoczęli od skrzyżowania. My jesteśmy skłonni do tego, bo to dla nas żadna różnica. Nie wiemy jaki to będzie wykonawca i jak zareaguje. Może wykonawcy będzie lepiej zacząć od drugiej strony, trudno powiedzieć. Będziemy robić wszystko, aby rozwiązać sytuację. Postaramy się uwzględnić wszystko to co będzie można. W grę wchodzi kwestie

technologiczne, będzie robiona też deszczówka. Są określone spadki i zlewnie. Nie chce podsycać emocji. Na pewno postaramy się zapewnić Pana skarżącego, żeby nie utrudniać Panu życia. W tej chwili nikt nie może zagwarantować skarżącemu, że remont zacznie się od jego strony.

**Radna K. Leś** – powiedziała, że przy tej drugiej stronie ulicy jest sporo wysokich drzew i zanim się je powycina to trochę potrwa.

**Sekretarz Miasta** – zaproponował, aby w tej chwili zostawić ten temat i poczekać na ogłoszenie przetargu. Wówczas z inicjatywy Pani Burmistrz zorganizujemy spotkanie z wykonawcą i przedstawicielami mieszkańców tej ulicy oraz wszystko omówimy. W tej chwili tylko dywagujemy. Ogłoszenie przetargu jest uzależnione od pewnych rzeczy uzgodnionych w Urzędzie Wojewódzkim, Kancelarii Premiera. My bowiem jesteśmy uzależnieni od innych instytucji.

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że jako przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów wie, że Miasto ma w budżecie środki finansowe na dofinansowanie.

**Sekretarz Miasta** – wyjaśnił kwestie tablic informacyjnych mówiących o środkach z Unii Europejskiej odnośnie ulicy Bolesława Śmiałego i Zwycięstwa. Tłumaczył już skarżącemu, że to jest szeroki tytuł projektu dotyczący kanalizacji deszczowej w ulicy Pileckiego oraz część kanalizacji deszczowej wybudowana była w ulicy Bolesława Śmiałego. Stąd nazwa ulicy Bolesława Śmiałego pojawiła się na tej tablicy. Ta tablica nie dotyczy budowy drogi dla ulic Pileckiego i Bolesława Śmiałego. Dotyczy tylko kanalizacji deszczowej. Prosi też, aby na komisji nie dyskutować, z której strony rozpoczniemy inwestycje. W tej chwili realizujemy ulicę Lutyków i jest tyle problemów. Mamy gotowy projekt, ale gdy się kopie są problemy z kablami telewizji kablowej i przyłączami gazowymi. To powoduje, że harmonogram robót na bieżąco jest aktualizowany. Dlatego są uzgodnienia i część pewnych robót jest wstrzymana. Jest to praca na rzecz mieszkańców i potrzebna jest ich wyrozumiałość.

**Skarżący** – powiedział, że ten temat trwa już od 10 lat. Zapytał, ile lat ma jeszcze czekać?

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że nasza dyskusja już długo trwa i trzeba ją podsumować. Chce powiedzieć, że ta inwestycja jest jakby na żywym organizmie. Dlatego będziemy sobie pomagać.

**Skarżący** – powiedział, że jak jedzie na przegląd samochodu to musi za każdym razem wymieniać podwozie, taka to jest ulica.

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że wszyscy wiemy jaka tam jest nawierzchnia i mamy nadzieję, że przez pół roku zostanie wyremontowana. Tyle możemy sobie obiecać. Projekt już jest, a na fundusze czekamy. Jest to bowiem jedna z najważniejszych ulic w naszym mieście.

**Skarżący** – powiedział, że bardzo dziękuje komisji za wysłuchanie i przeprasza za nerwowe zachowanie, ale ta sprawa trwa już od 10 lat.

**Kierownik Biura Prawnego** – zapytał, jaki tryb nadajemy tej skardze. Trzeba pamiętać, że nie można pozostawić tej skargi, bo Wojewoda może zapytać, co Rada z nią zrobiła. Na tą sesję nie, ale na kolejną powinna trafić w formie uchwały z uzasadnieniem. Mamy trochę czasu. Można co najwyżej napisać, że na sesji będzie pod koniec maja, bądź czerwca. Do tego czasu będą jakieś rozstrzygnięcia.

**Naczelnik Gospodarki Komunalnej** – przypomniała, że skarżący wystąpił o odszkodowanie do Burmistrza w kwocie 16 tysięcy zł. Dotyczy to prac remontowych. Kosztorys wykonał instalator, a nie rzeczoznawca.

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że my nie mamy odpowiedzi Burmistrza w materiałach, nie mamy również kosztorysu mówiącego, kto to robił i w jaki sposób.

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej** – odpowiedziała, że skarżący w sierpniu 2018 roku złożył wezwanie do zapłaty, na które Miasto nie odpowiedziało. Miasto uznało, że jest to bezzasadne. Nie otrzymawszy odpowiedzi skarżący w październiku 2018 roku złożył

pozew do sądu o zapłatę 16.529 zł wraz z odsetkami. Odpowiedź na pozew skarżącego została złożona w Sądzie Rejonowym w Białogardzie 7 lutego 2019 roku.

**Kierownik Biura Prawnego** – powiedział, że sąd uznał pozew skarżącego i pierwsza sprawa odbędzie się 28 czerwca 2019 roku.

**Naczelnik Gospodarki Komunalnej** – powiedziała, że skarżący nie ma odprowadzenia kanalizacji deszczowej. Jego zdaniem trzeba przeczekać do czasu rozstrzygnięcia. Komisja skieruje do skarżącego pismo informujące o stanowisku Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

**Kierownik Biura Prawnego** – powiedział, że o skardze nie rozstrzyga komisja, a Rada. Komisja wydaje opinię, przedstawia swoje stanowisko. Wojewoda może zapytać o sposób załatwienia sprawy. Pismo jest wyraźnie adresowane do Rady, a nie komisji. Należałoby chociaż powiadomić, że skarga jest odroczone do czasu podjęcia uchwały przez Radę Miejską na sesji pod koniec maja br. Termin na rozpatrzenie skargi wynosi 30 dni. Do tego czasu będą jakieś rozstrzygnięcia skargi.

**Radny P. Szyszlak** – powiedział, że tu nie ma żadnych konsekwencji tylko termin.

**Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej** – odpowiedziała, że jeśli wygramy sprawę to skarżący będzie musiał Miastu zwrócić wszystkie koszty. Na wniosek mieszkańców w 2015 roku były remontowane znaki przed domem. Na wniosek skarżącego wprowadzono takie same znaki od ulicy Zwycięstwa i Wyszyńskiego. Później od ulicy Mestwina zakaz wjazdu. W październiku te same znaki zostały zmienione. Teraz skarżący żąda, aby wszystkim mieszkańcom wprowadzić te znaki. Jest zakaz wjazdu samochodów ciężarowych w zależności od siły nacisku. Teraz wszystkie pojazdy, które będą chciały wjechać na tę drogę będą musiały wystąpić o zgodę. Jak będzie zmiana organizacji ruchu drogowego to nie będzie wjazdu samochodów 3,5 tony od ulicy Pileckiego i pozostałych. Prawidłowo inwestycja powinna mieć nową organizację ruchu. Wtedy przyjdą do nas mieszkańcy i powiedzą, że nie mogą wjechać żadnym pojazdem.

**Przewodniczący komisji** – zapytał, co więc robimy?

**Kierownik Biura Prawnego** – powiedział, żeby skierować pismo do Przewodniczącego Rady Miejskiej, że komisja zwraca się o przedstawienie skargi na sesji majowej. Ponadto należy przygotować pismo dla skarżącego, aby nie było zarzutu, że skarżący nie został o tym poinformowany w terminie ustawowym przez właściwy organ. Wtedy zobaczymy, co będzie pod koniec maja tego roku, a może i w czerwcu. W piśmie napisać o wstępnym rozpatrzeniu oraz o postępowaniu sądowym i wstępnie planowanym terminie sesji.

Przewodniczący komisji - propozycję Kierownik Biura Prawnego poddał pod głosowanie:

**Przegłosowano:**

**za – 4 (jednogłośnie). Opinia pozytywna.**

#### **Ad 4**

**Przewodniczący komisji** – powiedział, że zostanie przegłosowany projekt uchwały w sprawie skargi na działalność Prezesa Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o. o. w Białogardzie, który został rozpatrzony i zaopiniowany na posiedzeniu komisji w dniu 25 marca br.

**Przegłosowano:**

**za – 4 (jednogłośnie). Opinia pozytywna.**

Następnie członkowie komisji poruszyli kwestię wycinki drzew w mieście.

#### **Ad 5**

Po wyczerpaniu porządku posiedzenie zakończono o godzinie 15<sup>11</sup>.

**Przewodniczący Komisji**

Protokółowała:

D. Holczewska – Szydłowska

**Janusz Andrysiak**